

także, jak wymowną dla oceny orędzia była reakcja zagranicy. Symptomatyczne, że list polskich biskupów został przychylnie przyjęty przede wszystkim przez zwolenników polityki odwetowej w NRF.

Książka S. Markiewicza ma duże znaczenie publicystyczne i polityczne. Oma-  
wia ona bowiem problemy interesujące szerokie kręgi polskiego społeczeństwa, od-  
powiada na pytania i wątpliwości je nurtujące.

Autor nie ustrzegł się jednak kilku nieścisłości. I tak na s. 60 podaje: „Ludność  
NRF w 51% składa się z protestantów, a w 45% z katolików; reszta, tj. 4%, przy-  
pada na wyznawców innych religii i niewierzących”, natomiast na s. 340 dowia-  
dujemy się, że protestanci stanowią 51% ludzi wierzących w NRF. Protestanci nie  
mogą stanowić jednocześnie 51% ludności i 51% ludzi wierzących, jeżeli są w NRF,  
jak autor podaje, ateści. Pozostałe błędy wynikają zapewne z niezbyt star-  
rannej korekty, a wszystkie one dotyczą pomyłek w danych, ponieważ na stronach  
306, 313, 334 zamiast roku 1965 powinien figurować rok 1966.

Marek Baumgart

*Die Bonner Ostpolitik. Ideologische Konzeptionen — Ökonomische Inte-  
ressen — Internationale Aspekte.* Opracował zespół: Rudi Goguel, Nor-  
bert Lehmann, Günther Rose, Erich Siebert, Gerd Voigt. Współ-  
praca: Gerda Blaschej, R. Klockmann, Ines Mietkowska-  
Kaiser, Siegfried Schwarz. Wyd. Deutsches Wirtschaftsinstitut,  
Berlin 1967, 90 ss. „DWI-Forschungshefte”, 1967, nr 3. — KRÖGER HER-  
BERT: „*Neue Ostpolitik in Bonn?*” Wyd.: Institut für Internationale Be-  
ziehungen d. Deutschen Akad. für Staats- u. Rechtswissenschaft „Walter  
Ulbricht”. Berlin: Staatsverlag d. DDR, 1967, 89 ss.

Studium na temat „bońskiej polityki wschodniej” opracowane zostało przez  
9 autorów pod kierownictwem R. Goguela, kierownika Zespołu Badawczego *West-  
deutsche Ostpolitik* przy Niemieckim Instytucie Ekonomiki w Berlinie demokratycz-  
nym. W broszurze nie podano autorstwa poszczególnych czterech rozdziałów na  
temat: 1) genezy zachodnioniemieckiej polityki wschodniej z lat 1945—1949, 2) „ela-  
stycznej” strategii, 3) ekonomicznych przesłanek, 4) zagadnień polityki wschodniej  
i ich stosunku do problemów bezpieczeństwa w Europie. Praca przynosi więc z za-  
łożenia rezultaty kompleksowych badań całego kolektywu autorskiego. Wynika to  
zarówno z eliminacji cech wspomnianego autorstwa indywidualnego, jak i z przed-  
stawienia przez reprezentantów różnych dyscyplin naukowych problemów polityki  
wschodniej w ich wielostronnym uwarunkowaniu, z wyeksponowaniem zagadnień  
ideologicznych kampanii antykomunistycznej i w powiązaniu z podłożem gospodar-  
czym zachodnioniemieckiej *Ostpolitik*. Punkt wyjściowy stanowią mniej gruntowne,  
również pod względem ilościowym, rozważania historyczne. Zamyka całość publicy-  
styczno-analityczny komentarz zbliżony do opracowań typu *Zeitgeschichte*. W sa-  
mym tekście wiążą się w ten sposób przekonywająco — jak wspomniano — re-  
zultaty badań z wielu różnych dyscyplin wiedzy. Samo studium świadczy o bardzo  
starannym pod względem redakcyjnym przygotowaniu różnych tekstów — jedno-  
litych wszakże w formie zewnętrznej przedstawienia całego problemu.

Praca na temat „bońskiej polityki wschodniej” powstała w NRD. Tak oczywiście  
stwierdzenie, powtarzające treść zapisu bibliograficznego, potrzebne jest tutaj dla  
wskazania: 1) zasadniczych różnic w podejściu do tego samego zagadnienia w lic-  
nych pracach i enuncjacjach zachodnioniemieckich na temat polityki wschodniej

NRF oraz 2) dla ukazania zrozumiałej może, jednak niepowściągliwej skłonności do preferowania w broszurze zagadnień bezpośrednio dotyczących NRD.

W ślad za oficjalnym stanowiskiem rządu bońskiego większość pisarzy zachodnoniemieckich wyłącza Niemiecką Republikę Demokratyczną jako rzekomą „strefę radziecką” z zasięgu polityki wschodniej NRF, nie uznając NRD za zagranicę. Szczególnie w okresie adenauerowsko-dullesowskiej polityki z pozycji siły, gdy stosunek do NRD determinowała zasada „liberation”, terytorium między Łabą a Odrą w pierwszym rządzie, a w następnym stadium także tereny polskie położone między Odrą a granicą polsko-niemiecką z 1937, w istocie zaś terytorium całej ówczesnej Polski — były podporządkowane wspomnianej zasadzie „wyzwalania” w imię ideałów zachodnich. Instytucjonalnym determinantem tej polityki były: w odniesieniu do NRD przede wszystkim Ministerstwo do Spraw Ogólnoniemieckich, dla zachodnich terenów Polski i Czechosłowacji — Ministerstwo do Spraw Wygnańców, Niemiecka Republika Demokratyczna pozostawała długo poza zasięgiem oddziaływania *Auswärtiges Amt*. Argumentem *à rebours* który w intencjach polityków zachodnoniemieckich miał przemawiać na rzecz uzurpowanego sobie przez rząd federalny prawa reprezentowania całych Niemiec, jako rzekomego kontynuatora w sensie międzynarodowo-prawnym Rzeszy miała być idea doktryny umownie związanej z nazwiskiem b. wiceministra spraw zagranicznych NRF — W. Hallsteina. Do rządu kapitalnych powojennych paradoksów należy fakt, że prewencyjna „doktryna” skierowana przeciw drugiemu państwu niemieckiemu stała się elementem dodatkowo — poza przesłankami natury ideologicznej i ustrojowej — integrującym Niemiecką Republikę Demokratyczną z państwami Europy wschodniej. Sam ten stan rzeczy wskazuje oczywiście na całkowitą słuszność założeń przyjętych generalnie w omawianej pracy. Niemniej celowe wydawałoby się podkreślenie w studiach autorów NRD specyficznych cech zagranicznej polityki bońskiej i oficyny tego resortu — Ministerstwa do Spraw Ogólnoniemieckich — w stosunku do pierwszego niemieckiego państwa socjalistycznego. Celowe byłoby dalej wskazać na ewolucję postaw oraz zagadnienia jedności Niemiec i ich miejsca w zachodnoniemieckich koncepcjach *Ostpolitik*. Te specyficzne problemy wpływają bowiem na odmienną postawę rządu NRF wobec NRD oraz inną w stosunku do reszty państw socjalistycznych. Jeśli w omawianym studium mówi się, że „nad-rzędym celem ‘elastycznej’ polityki bońskiej” w jej agresywnych dążeniach jest Niemiecka Republika Demokratyczna, stanowiąca „zaporowy rygiel” (s. 30) na kierunkach imperialistycznej ekspansji, to wydobycie specyficznych cech *Ostpolitik* bońskiej wobec teŹże NRD wydaje się ze wszech miar wskazane.

Postulat precyzyjniejszego określenia roli NRD łączy się jeszcze z innym wymogiem: dokładniejszego ukazania różnic w stosunku NRF wobec innych stolic wschodnioeuropejskich. Jakkolwiek słuszna jest bowiem zasada nieprzeceniania stosunków bilateralnych, zdyferencjonowany z założenia stosunek Niemiec zachodnich wobec „europejskiego wschodu” do takiego ujęcia nieuchronnie prowadzi, oczywiście, przy dostrzeganiu taktycznej gry, obliczonej na wygrywanie różnic na korzyść NRF, co autorzy zauważają — tylko jednak w teoretycznej analizie doktryn i metod kampanii antykomunistycznej. Szersze ramy zróżnicowane geograficznie podniosłyby wartość studium w sposób wydatny.

Najwartościowszą część rozprawki stanowią centralne i najobszerniej potraktowane rozdziały: II (*Die „flexible” Strategie*), III (*Ökonomische Interessen*). W analizie „elastycznej” strategii *Ostpolitik* dużą wartość poznawczą przedstawiają rozważania na temat teorii konwergencji, opierającej się na założeniu rzekomo postępującej asymilacji systemu socjalistycznego i kapitalistycznego. Prognozyka burżuazyjnej ekonomii i socjologii opiera się na spekulacjach zakładających w końcowej fazie zbliżenie się obu systemów do jednego punktu w przyszłości i dopro-

wadzenie w tym momencie do preponderancji kapitalizmu. Autorzy studium zauważają w doktrynach konwergencji elementy antykomunistycznej taktyki rozmiękczenia i erozji bloku socjalistycznego — z największym zaangażowaniem się zachodnioniemieckich zwolenników konwergencji w nadzieje na osiągnięcie ekspansywnych celów polityki NRF, obliczonych na „dezideologizację” oraz orientację konsumpcyjno-mieszczańską, na rewolucję managerów i fachowców w zindustrializowanych w przyszłości krajach socjalistycznych. Spekulacje niektórych strategów wojny psychologicznej spotykają się, jak celowo zauważono w studium, z krytyką ideologów tej samej koterii. Wskazano przykładowo na Wilhelma Röpke przestrzegającego Zachód w imię obrony jego ideałów przed świadomym zacieraniem frontów walki światopoglądowej, na Armina Mohlera dostrzegającego w niwelowaniu różnic między blokami groźbę „rozmiękczenia antykomunizmu”, na Klausea Mehnerta widzącego w konwergencji przede wszystkim przejawy stabilizacji systemu socjalistycznego itd.

Bardzo istotne elementy do analizy zachodnioniemieckiej polityki wschodniej wnosi rozdział następny, poświęcony charakterystyce ekonomicznego podłoża ekspansji NRF.

Jak wynika z danych przytoczonych w studium, Związek Radziecki oraz dziesięć krajów socjalistycznych Europy wschodniej uczestniczyły w 1937 r. w obrotach handlowych ówczesnych Niemiec w 15%. Inwestycje kapitałowe Rzeszy wyniosły ok. 6 miliardów marek tzn. 22% zagranicznych wkładów kapitałowych. W związku z tym o dalekosiężnych skutkach gospodarczych spowodowanych hitlerowską agresją i klęską III Rzeszy świadczy fakt, że „w żadnym okresie historii niemieckiego kapitalizmu powiązania gospodarcze z krajami Europy wschodniej i południowo-wschodniej nie były tak słabe, jak po II wojnie światowej, licząc od momentu powstania socjalistycznego systemu światowego”.

Nawet w czasach, gdy kryzysy polityczne wpływały niekorzystnie na rozwój stosunków gospodarczych z omawianymi tu krajami, jak w okresie niemieckiej wojny gospodarczej przeciwko Polsce lub dławienia handlu ze Związkiem Radzieckim przez Niemcy hitlerowskie — były one wielokrotnie żywsze niż obecnie.

W ostatnich latach zachodnioniemiecki handel zagraniczny z krajami socjalistycznymi — w tym także handel z NRD — uzyskał niewątpliwie pokaźne współczynniki wzrostu. Zmiany w stosunku do roku ubiegłego (tzn. 1966 — AWW) wynoszą (w procentach):

	1960	1963	1964	1965	1966
Import	+1,0	+4,1	+ 6,7	+20,9	+ 7,2
Eksport	+0,7	-7,9	+28,2	+ 5,8	+25,6

Ogółem od 1960 r. zachodnioniemiecki import z krajów socjalistycznych Europy (razem z NRD) wzrósł o 52,6%, zachodnioniemiecki eksport do tych samych krajów wzrósł o 54,3% (ss. 53—54).

Niezależnie od tych danych autorzy wskazali na liczne zachodnioniemieckie usiłowania zmierzające do stosowania ograniczeń kredytowych, wprowadzania embarga i tym podobnych posunięć dyskryminujących partnerów wschodnioeuropejskich. Pod naciskiem innych państw — Włoch, Francji, W. Brytanii — Niemcy zachodnie zmuszone zostały do przyjęcia elastyczniejszych form współpracy. Te okoliczności uzasadniają wniosek wyrażający się w następującym stwierdzeniu:

„Znaczenie współpracy gospodarczej między krajami kapitalistycznymi a socjalistycznymi będzie ponad wszelką wątpliwość w dalszym ciągu wzrastać. Jest to konieczne dla maksymalnego wykorzystania wszystkich możliwości technicznej rewolucji w krajach socjalistycznych” (s. 65).

Rozdział poświęcony ekonomicznym przesłankom w stosunkach NRF z krajami Europy wschodniej należy do najwartościowszych fragmentów w pracy. Tych zalet nie posiada rozdział ostatni, w którym dokonano próby analizy polityki wschodniej NRF w odniesieniu do zagadnień bezpieczeństwa europejskiego. Być może, że dynamika tego zagadnienia stwarzającego elementy napięcia nie przylega ściśle do poprzednich rozdziałów. W sumie jednak studium jest już dużym osiągnięciem i stanowi podstawę godną pogłębienia w obszerniejszej publikacji. Zespół Badawczy *Westdeutsche Ostpolitik* z pewnością przygotowany jest do rozszerzenia swego szkicu, tym bardziej że opublikowanie go w serii zeszytów badawczych Niemieckiego Instytutu Ekonomiki mogło spowodować fakt, że sama forma edytorska zacieśniła chyba krąg odbiorców do ilości prenumeratorów czasopisma. Sam szkic zasługiwał natomiast na opublikowanie z pewnymi zmianami w osobnej broszurze o wysokim nakładzie.

Tytuł drugiej pracy, będącej przedmiotem niniejszej oceny, „*Nowa*” polityka wschodnia w Bonn? może skojarzy w świadomości czytelnika treść licznych artykułów publicystycznych, w których ostatnio często szukano elementów świadczących o niezmiennym stosunku rządu CDU—SPD wobec krajów socjalistycznych. Same sugestie wynikające z ujęcia tytułu nie są jednak w pełni miarodajne. Autor zajmuje się bowiem głównie okresem erhardowsko-schröderowskiej „polityki ruchu” w stosunku do krajów Europy wschodniej. Maszynopis pracy oddany został do druku w styczniu 1967 r., a więc w dwa miesiące po utworzeniu rządu tzw. wielkiej koalicji. Mimo to fakt ten w aspekcie oceny polityki wschodniej rządu Kiesingera zajął *a priori* sporo miejsca w pracy i wycisnął piętno publicystyczne, zwłaszcza na końcowym fragmencie książki (*Postulaty bezpieczeństwa europejskiego a stosunki między Niemcami zachodnimi i socjalistycznymi krajami Europy*, ss. 63—70). Poza tym bowiem autor sam na licznych miejscach deklarował zamiar dokonania rzeczowej analizy polityki wschodniej NRF.

Wybór elementów, które mogły posłużyć za przedmiot rozważań dokonany został bardzo trafnie. Słusznie jest bowiem, o czym się często zapomina, przyjmować za dokument narodzin, za metrykę właściwej polityki wschodniej tzw. *Jakschbericht* i wniosek z niego wypływający uchwalony przez *Bundestag* 14 VI 1961 r. Zauważać jednak należy, że poza właściwym wyborem punktu wyjściowego autor zaniechał *de facto* zapowiadanej analizy, która w danym wypadku mogłaby dostarczyć najbardziej miarodajnych sprawdzianów oceny zachodniemieckiej polityki wobec krajów Europy wschodniej. Podłożem wspomnianej uchwały z 14 VI 1961 r. były bowiem sprawozdania Podkomisji Stosunków ze Wschodem, znane jako *Drucksache 2740* i *Drucksache 2807* (aneksy do stenogramów *Bundestagu*), stanowiące dotychczas najobszerniejszy, a niewykorzystany całkowicie materiał dokumentalny dla wszystkich analiz w interesującym nas zakresie stosunków ze Wschodem. Zarówno w momencie oddania pracy Krögera do druku, jak i w późniejszym czasie wspomniane *Drucksache*, umownie określane jako *Jakschbericht*, stanowiły podstawowy dowód oficjalnego wysuwania warunków wstępnych przez rząd NRF (w uchwale *Bundestagu* z 14 VI 1961 r. powiedziano dosłownie: „... bei der etwaigen Herstellung amtlicher Kontakte die jeweils erforderlichen völkerrechtlichen Vorbehalte geltend machen”). Ponieważ w istocie stanowisko stronnictw zachodniemieckich i rządu NRF tylko w pewnych szczegółach odbiega od wytycznych uchwały *Bundestagu* z 14 VI 1961 r., samo deklarowanie zamiaru przeprowadzenia analizy przez Krögera bez praktycznych rezultatów tego stanowiska odbija się ujemnie na naukowo przekonywujących, a z pewnością politycznie słusznych wnioskach autora. Zarzut poniechania badawczego spojrzenia w pracy dotyczy zresztą także planu pomocy gospodarczej dla Europy wschodniej według

propozycji Jakscha (ss. 35, 53) oraz planu H. Wehnera (s. 54). W związku z wymienniem dwu ostatnich nazwisk znanych polityków zachodnioniemieckiej socjaldemokracji zauważyć należy dużą wrażliwość autora na deklaracje, jakie za pośrednictwem czołowych swych przedstawicieli składali politycy *SPD*. Okazało się to słuszne z uwagi na późniejszą, nie uwzględnioną już w książeczce Krögera, aktywność polityków dawnej opozycji socjaldemokratycznej: przewodniczącego *SPD* W. Brandta na stanowisku ministra spraw zagranicznych i H. Wehnera, wiceprzewodniczącego *SPD*, na stanowisku ministra do spraw ogólnoniemieckich.

Kröger z założenia odsądził politykę okresu erhardowskiego — stanowiącego w istocie stadium schyłkowe autorytatywnych rządów Adenauera — od zamiarów zmiany dawnego sztywnego stosunku rządu NRF wobec NRD, Polski i innych krajów socjalistycznych. Wskazał jednak słusznie na to, że w stosunkach wzajemnych państw o różnych ustrojach zaszyły pewne zmiany. Strategia frontalnie prowadzonej ofensywy antykomunistycznej nie zdała egzaminu (ss. 19, 20, 60). Sprawdził się ten fakt przede wszystkim na przykładzie bezskutecznej kampanii obliczonej na obniżenie autorytetu międzynarodowego NRD przy posługiwaniu się coraz mniej skuteczną przewencyjną doktryną zachodnioniemieckiego *Auswärtiges Amt*, uznającą za akt wrogi wobec NRF utrzymywanie stosunków dyplomatycznych równocześnie z obu państwami niemieckimi. W NRF dały znać o sobie również symptomy przemijalności koniunktury gospodarczej. Kröger zauważył więc, że w konsekwencji nastąpiła zmiana metod, podyktowana też przesłankami pracy Z. K. Brzezińskiego, autora studium *Alternative to Partition*, wydanego w Nowym Jorku w 1965 r. (ss. 19—21). Na „prekursorską” rolę tego amerykańskiego polityka, wywierającego duży wpływ na modernizację metod określających stosunek państw kapitalistycznych do krajów wschodnioeuropejskich zwracają zresztą uwagę autorzy obu broszur. Kröger przypomina też „zmianę akcentów” w dziedzinie polityki wschodniej NRF (s. 60), nie sądzi jednak, by ze zmianą form, potencjalnie zarysowanych już w okresie kanclerstwa Erharda, nastąpiła zmiana treści i celów polityki wschodniej NRF.

Z tego podstawowego założenia wychodząc, Kröger angażuje się w swej ekspertyzie w sądy wartościujące, które u niego w sposób jednoznacznie negatywny dyskredytują politykę wschodnią NRF jako politykę agresywnej ekspansji na Wschód.

Antoni Władysław Walczak

JERZY MARCZEWSKI: *Narodowa Demokracja w Poznaniu 1900—1914*. Warszawa 1966, PWN, 430 ss.

Podjęta przez autora praca stanowi pionierską próbę monografii o początkach Narodowej Demokracji w Wielkopolsce. Różne przyczyny złożyły się na to, że próba ta jest na ogół — choć nie w pełni — udana. Liczne publikacje i źródła drukowane umożliwiły omówienie ogólnych założeń politycznych tego ugrupowania, na tle politycznym i społecznym kraju i zaboru pruskiego. Za starannie opracowane można zatem uznać zagadnienia początków ND w okresie tajności (1900—1908) oraz jej walki o wpływy w organizacjach wyborczych, kołach poselskich, w licznych stowarzyszeniach i organizacjach masowych. Na tle polityki pruskiej — z jednej strony — oraz dążeń konserwatystów do utrzymania wpływów — z drugiej — ukazał autor narodziny i rozwój nowego ugrupowania inteligencko-drobnomieszczańskiego, jego program oraz ideologię. Słusznie wskazał na próby wykorzystania Straży przez ND, na jej stosunek do strajku szkolnego, do akcji wyborczych w 1903, 1907 i 1912 r. oraz do pociągnięć władz pruskich w r. 1904, 1908 i w latach